Dane bankowe pod nadzorem służb?

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: czwartek, 26, wrzesień 2013 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1432

24 września parlamentarna komisja ds. wolności obywatelskich (LIBE) przeprowadziła trzecie z serii trzynastu przesłuchań w sprawie skandalu masowej inwigilacji internautów przez amerykańskie służby. Głównym tematem wrześniowego posiedzenia było jednak podejrzenie niezgodnego z prawem wykorzystywania przez NSA bankowych danych SWIFT, mimo podpisanego przez UE i USA dokumentu o zasadach wykorzystywania tych informacji na rzecz śledzenia finansowania działalności terrorystycznej (TFTP).

Szef komisji LIBE, hiszpański deputowany Socjaldemokratów (S&D) Juan Fernando López Aguilar poinformował, że w związku z pojawieniem się doniesień medialnych o możliwości wystąpienia nieautoryzowanego dostępu NSA do bankowej bazy danych SWIFT, komisarz ds. wewnętrznych Cecilia Malmström zwróciła się do administracji USA o udzielenie szczegółowych wyjaśnień. Do momentu przeprowadzenia wysłuchania, odpowiedź strony amerykańskiej "nie była satysfakcjonująca".

W 2010 r. UE podpisała z USA porozumienie ws. wzajemnego udostępniania danych bankowych w celu walki z terroryzmem (umowa TTFP zwana także umową SWIFT). *"Jeśli te podejrzenia są uzasadnione, mogło dojść do jej naruszenia, a to z pewnością może doprowadzić do zawieszenia obowiązywania dokumentu"* - komentowała Malmström.

Dowody?

Dyrektor Europolu Rob Wainwright przyznał, że jego organizacja nie ma *„żadnych dowodów, mogących potwierdzić lub zaprzeczyć podejrzeniom, które pojawiły się w mediach"*. Przedstawicielka SWIFT Blanche Petre, zapewniła, że *"nie ma przesłanek do tego, by mówić o nieautoryzowanym dostępie do naszych danych"*.

Reinhard Kreissl skupił się podczas wysłuchania nad efektywnością działań inwigilacyjnych w walce z przestępczością i terroryzmem. Koordynator projektu „Increasing Resilience in Surveillance Societies" (IRISS) twierdzi, że zapewnienie odpowiedniej ochrony w miejscach publicznych za pomocą środków inwigilacyjnych jest niemożliwe. Jego zdaniem policja powinna wykorzystywać gromadzone dane w bardziej efektywny sposób podczas pracy śledczej.

Raz udostępnione dane...

Niezależny specjalista i były główny doradca Microsoftu ds. prywatności Casper Bowden ostrzegł, że dane udostępnione w jednym systemie – publicznym czy prywatnym, bardzo łatwo jest skopiować i wykorzystać gdzie indziej, a *„każda kopia jest zagrożeniem podstawowego prawa każdego obywatela do prywatności"*.

Źródło: Parlament Europejski

Phoca PDF